

że czasie, w Kronsztacie wykonywają się wspaniałe prace, Kijów fortyfikuje się na olbrzymią skalę, w Brześciu budują twierdzę pierwszego rzędu, w Bobruysku kończą już warownię, w Rewlu, Modlinie i Staszewie wznoszą nowe, a w Warszawie budują cytadelę i szanse przedmostowe; zaprawdę, niemożna się nie podziwiać nadzwyczajney działalności i zamożności środków naszego rządu.»

•D. 19, Cesarz Jmć oglądał część pierwszego korpusu piechoty, pod dowództwem generała adjutanta hrabi von der Pahlen. — Piechota, artyllerya i łubieński półk hużarów, zasłużyły na pochwałę monarszą. Widzieliśmy tu pod bronią około 30 tysięcy ludzi, nader pięknie odzianych, rzeskich, żywionych najlepszym duchem i szczęśliwych obecnością wielbionego monarchy, który raczył im wynurzyć swe zadowolenie za zasługi, jakie oddali w czasie ostatniey wojny pod wodzą walecznego swego generała.»

Na przedstawienie P. ministra skarbu, komitet PP. ministrów dziennikiem, który N. Cesarz Jmć raczył zatwierdzić 6 b. m. postanowił: pozwolić obywatelom miejskim i jednodworcom w guberniach zachodnich, najmować się za rekrutów, w zastępstwie mieszczan i włościan, we wszystkich zaciągach, aż do czasu zupełnego urzędzenia tych obywateli i jednodworców zebrania ich w gromady, jakowe postanowienie ma bydź co nayrychleypodaniem do powszechney wiadomości z uwagi na pożytek, mogący zeń wyniknąć podczas odbywającego się tu teraz właśnie w tychże guberniach naboru rekrutów.

(G. W.)

FRANCYA

Paryż 6 Czerwca.

Dziennik republikańczny *Trybuna*, obchodził dziś rocznicę powstania w dniach 5. i 6. czerwca r. z w Paryżu zwiecznionego, przez umieszczenie żałobnego wiersza na skon poległych republikańistów, otoczony czarną szeroką ohwódką. W jednym ze swoich artykułów o tym zamachu; nieudanie się onegóż, przypisuje jedynie trwodze, którą sprawiło pokazanie się czerwonej chorągwi, łączącej w sobie okropne wspomnienia krwawey przeszłości. (G. P. S.)

Xiędz Auzou, jeden z duchownych, tak nazwanego francuzko-katolickiego kościoła, podał do teyże *Trybuny* oznajmienie

że zamierzył w kościele w Clichy odprawić żałobne nabożeństwo za poległych powstańców w dniach 5. 6. czerwca r. z. Już się było mnóstwo republikanów zgłosiło nato nabożeństwo, gdy xiędzu Auzau doręczono rozkaz z policyi, ażeby tego nabożeństwa zaniechał i że w przeciwnym razie drzwi kościoła jego zapieczętowane zostaną.

(G. P. S.)

Dnia 7 Czerwca. Vice hrabia Chateaubriand powrócił tu wczoray z Pragi.

Sir Stratford Canning i sprawujący interesy angielskie, P. Aston, mieli wczoray konferencyą z xięciem Broglie.

Wczoray uwięziono tu wiele podeyrzanych osob, które poznaydowano w oberżach. Woyska osady paryzkiej miały rozkaz przez wczorayszy i onegdajszy dzień, zostawania pod bronią i gotowości do ruchu na pierwsze zawołanie. Spokojność atoli nigdzie naruszoną nie była.

W mieście Rhodex, wychodzień włoski, imieniem Gavioli, zamordował sztyletem d. 31 z. m. dwóch swoich współrodaków imieniem Lazzareschi i Emiliani, podczas gdy c-badwa w kawiarni siedząc spokojnie, gazety czytali; i żonę ostatniego, która chciała przytrzymać mordercę, śmiertelnie zranił. Zbrodniarz ten uciekł spieszenie, lecz go niebawem w bliskości miasta przytrzymano, i z wielką tylko trudnością potrafiiono przed wściekłością rozjątrzonych tak okropnym czynem mieszkańców, zasłonić. Dzisieyszy *Monitor* ogłasza z tego powodu akt urzędowy, wyjaśniający, że to podwójne morderstwo było spełnieniem wyroku sądu potajemnego który pomiędzy sobą utworzyli Włosi we Francyi, na nieprzychylnych współwchodźców swym opinijom, i którego siedliskiem jest Marsylia. — »Jeszcze w lipcu r. z. (powiada *Monitor*.) rapporta nrzędowe z miasta Rhodex, donosiły o kłótniach, które pomiędzy tamtejszemi wychodźcami włoskiemi wybuchnęły, i których przyczynę, otwarcie przypisywano istnieniu tajnego związku, który jednych do swojego stowarzyszenia przyjmował, innych odrzucał. Również mówiono zaraz w tenczas w niewyraźnym sposobie o zapadłych wyrokach śmierci, które przez wychodźców tych, jednego stronnictwa przeciw drugiemu, były wydawane. Zwierzchność postanowiła, nayniespokojniejszy z pomiędzy nich, ile możliwości, rozestaniem na różne